

( 1569 )

---

Nro.

197.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 25go Listopada 1794.

---

*Gazety CXC.*

---

AUSTRYA.

*Zdarzenia wojenne.*

Nadeszłe z *Merheim* aż do 2. Listopada siągające Relacye Jenerała *Clerfayt*; poznać dają, że czas niepogodny i zimny był powodem rozlokowania armii po wioskach leżących w tyle obozu w ścisłym położeniu.

O 9

Kom.

Kommenderowany dla utrzymania komunikacyi z Xięciem *d'York* Jenerał *Werneck* aż do *Emerich* z 9. batalionami, 16. kompaniami i 16. szwadronami awansował, a do pozostałych korpusów przy *Düßelsdorf* i *Duysbourg* kommanderowano jeszcze 4. bataliony 17 kompanii, i 11. szwadronów pod Jenerałami *Petrasch*, *Kinmayer*, i *Brugglach*, tak: że owa okolica od *Steinau* przez *Düßelsdorf* aż do *Röeroort* osadzona jest 10. batalionami, 7. kompaniami, i 21. szwadronami.

Xiążę *Sasko - Cieszyński* z główney kwatery *Schwetzingen* pod 3. Listopada następujący nadesłał Dziennik przesłany sobie od Jenerała *Huft* kommandanta fortecy *Moguncyi*.

Dnia 23. Listopada około 40. ludzi nieprzyjacielskiej Kawaleryi pokazało się na gorze *Findheim*, a ci po utarczce z *Wedettami* naszymi powrócili nazad.

Dnia 24. miał nieprzyjaciel przemaszerować do *Obersultzheim*; i tam nakazał sobie przystawić 1500. porcyi chleba.

Dnia 25. wzmocnił swoje forpoczty nieprzyjaciel. Po południu opanował *Marienborn*, i za górą założył obóz, którego siły pomiarkować było nie można,  
oko-

( 1571 )

około godziny 4. ucierał się z naszymi forpocztami, i awansował ku *Weissenau*, lecz po wystrzale kilkakrotnym z armat naszych, reysterował się: tu i. dostał się nam w niewolę.

Dnia 26. przyszedł rapport od *Pruskiego* Jenerała *Kalkreuth* z tej strony *Renu*, że dnia 25. 1. batalion, i nieco kawaleryi nieprzyjacielskiej przemaszerowało do *Heidesheim*, kilka batalionów i kilka set koni kawaleryi przemaszerowało do *Finten*, a korpus iakieś podobnież miało pomaszerować koło *Birkenbosfen*.

Nieprzyjaciel ucierał się cały dzień z naszymi chcąc w nisyć do *Bretzenheim*. Około godziny 1. wróciliśmy się do naszych stanowisk. Po południu z 2. szwadronami przemaszerowawszy nieprzyjaciel odparł nasze forpoczty, górę od *Hechtsheim* osadził piechotą, a razem mocne patrole wysłał ku *Weissenau*.

W *Bingen* mały tylko ma być nieprzyjacielski Garnizon. Od *Algesheim* słyhać było mocną Kanonadę.

Dnia

( 1572 )

Dnia 27. Października chciał nieprzyjaciel odeprzeć robotników od *Karlschanze*, lecz był wystrzałem z dział odparty.

Dnia 28. allarmowne były forpoczty bezskutecznie Reyment *Waldeck* miał stratę w 2. zabitych i. ranionym, i kilku koniach.

Dnia 29. nieprzyjaciel wzmocnił swą linię. W nocy patrol nieprzyjacielska zrobiła allarm, lecz bezskuteczny. Garnizon zaraz był kommanderowany do broni.

Dnia 30. wszystko było w spokojności.

Dnia 31. zaś pokazała się była nieprzyjacielska piechota z armatami na górach, lecz znowu się reysterowała nazad.

## FRANCYA.

Dnia 26 Października na Seffyi Konwencyi przyniósł *Richard* imieniem Deputacyi ocalenia przez Telegraf nadeszłą wiadomość, że miasta obronne w Flandryi *Hollenderskiej Hülfst*, *Sas de Gand*, *Philippine*, i *Axel* od wojsk Francuzkich opanowane zostały.

De-

( 1573 )

Deputowany *Briez* uczynił Relacyę z *Bruxelli* pod 22 Października o potyczce zaszłej z *Anglikami* przy *Nimwegen*, na której *Anglicy* zbici zostali, Francuzom zaś 700. ludzi w niewolę, i 4. armat w zdobyczy się dostało.

Deputowany przy armii *Mozelskiej* oznaymł dnia 20. Października o wzięciu przez woyska Francuzkie miasta *Bingen*.

Z *St. Malo* (Portu Francuzkiego) doniesiono pod 16. Października: że przy *Soble d'Olonne* *Royalści* zbici zostali, wielką mieli stratę na placu, i 5,000. ich broń złożyło.

Deputowani w areszcie do tych czas zostający następnie otrzymują wolność udania się do swoich domów, nie atoli jeszcze do tych czas nie udecydowano o ich losie.

Nowy wynalazek w Francyi uczyniono robienia *Alkali* z bzu *Hiszpańskiego*.

Podobnież nieiaki *Olivier* odkrył sposób nowy robienia *minii* mimo najmniejszego uszczerbku zdrowia. Konwencya więc

( 1574 )

więc dała mu pozwolenie założenia fabryk *miniowych w Francyi*, gdzieby mu się tylko zdawało.

Wynalazku, o którym wspomniano niedawno, zostawania w wodzie, iak długoby kto chciał, uczynione jest pomyslnie doświadczenie. Podług relacyi o tém dnia 17. Konwencyi uczynioney, Inżynier *Boissel* z 8 maytkami w tém miejscu *Rodanu* rzeki, gdzie wpada w morze, zanurzył się był w wodę, tam zostawał przez wiele godzin, wszystkie skały zrewidował i znowu bez żadnego niebezpieczeństwa na brzeg wyszedł.

## NIEMCY.

Aczkolwiek po wzięciu *Koblencz* wystawiona była na niebezpieczeństwo forteca *Haska Rheinfels*, i miasto *St Goar*, czyniono wszelako przygotowania do obrony tey fortecy, i do oddania ją nieprzyaciołom, aż w tym razie, gdyby drogo przypłacili. Komendant Jenerał *Resius* miał Garnizon 400. ludzi. Aż dnia 26. Października przysunął się nieprzyaciół do tey fortecy, założył oboz w blizkim lesie, i powoli się zbliżał. Codziennie

nie bywały utarczki. Dnia 51. nieprzy-  
 iaciel przypuścił główny atak. Dnia 1.  
 Listopada był jeszcze zaiadliwszy, kt re-  
 go było skutkiem. że forteca w nocy z  
 dnia 1. na 2. przez Kapitulacyę się pod-  
 dała.

Z okolic po drugiey stronie *Renu* le-  
 żących, ponieważ komunikacya zwy-  
 kła, jest przecięta, dochodzi przez osoby  
 pojedyncze znajdujące sposobność prze-  
 prawienia się mało wiadomości, i te so-  
 bie wzajemnie przeciwne.

Posłaniec przybyły z *Trewiru* do  
*Ehrenbreitstein*, dla przywołania nazad  
 niektórych emigrantów opowiadał: że  
 tam w Kościołach tylko parafialnych, i  
 w *Kapucyńskim* nabożeństwo się odpra-  
 wia, reszta zaś są zamknięte, i na inny  
 użytek obrócone. W niektórych poskla-  
 dano ruchomości emigrantów, które w  
 Kościele Katedralnym na skarb *Rzeczy-  
 pospolitey* przez publiczną licytacyę się  
 sprzedają.

W Kościele Opaństwa Mniszek *S.  
 Germana* składają tymże zamiarem wina  
 i zapasy zbożowe. Cena żywności jest  
 umiarkowana, wszelakoż w *Kolonii* zda-  
 ją się narzekać na drożyznę i ucisk. Ku-  
 pcy

pcy musieli podać listę wszystkich swych  
 towarów i zapasów, a jednego, który  
 tylko 60. garcy wódki był zataił natych-  
 miaś z zagrożeniem guillotyną arelsto-  
 wać kazano. Kupcy musieli donieść co  
 kumu są winni za granicą, które długi  
 do skarbu Rzeczypospolitey mają byź  
 wypłacone. W *Koblentz* zostawiono Ma-  
 gistrat przy swém urzędowaniu, a ten  
 wszystkich emigrantów z zaręczeniem be-  
 spieczestwa nazad przywołał. Dnia 25  
 Października zaszczone tam było z  
 zwykłemi ceremoniami drzewo wolności.  
 Dnia 29. wyszedł rozkaz, aby wszyscy  
 mieszkańcy nosili tróy - kolorową kokar-  
 dę. Dnia 30. dezarmowano wszystkich  
 mieszczan. A lubo oficyerowie usiłują w  
 woysku zachować karność i porządek;  
 z trudnością to atoli przychodzi i co-  
 dziennie liczne wykrocności bywają po-  
 pełniane. Osobliwie z miasta nie można  
 się wychylić, bez boiaźni, aby nie byź  
 zrabowanym. Ponieważ po szynkach  
 różne bezprawia się działy, dla tego wy-  
 szedł rozkaz: aby żołnierzóm tam wina  
 dopicia nie dawano, tylko aby ie do do-  
 mu brali. Kommenderujący Jenerał na-  
 zywa się *Marceau* ma lat 24.